KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Kwietnia. — Rok 1838. Czwartek. **№ 111.** Jutro, ŚŚ. Teofil i Fidelis.

N. PAN raczył udzielić, Pani Mar: *Klamborowskiej* wdowie po niegdyś Kapitanie Emerycie z pułku 7 pie: lin: b. wojska pols: i 2gu iej nieletnim dzieciom, pensją roczną, dla matki zł. 1274 gr. 7, dla dzieci zł. 849 gr. 15. — Licznie przybyli do Warszawy Właściciele dóbr ziemskich Guber: Mazowie:, należący do stowarzyszenia kredyto:, odbyli wczoraj posiedzenie wyborcze w sali giełdowej przy Banku Polskim; obrani zostali większością głosów: Radcami, do Dyrekcji Głównej: Adolf *Łączyński*. Do Komitetu: Wacław *Łuszczewski*. Do Dyrekcji szczegółowej: Piotr Hra. *Łubieński*, Józef *Soiecki*, Michał *Łuszczewski*, Bartł: *Nakielski*. Posiedzenie to trwało bez przerwy od 9 z rana do 8 wieczorem. — JO. Xżę Maxymiljan *Jabłonowski* Wielki Mistrz Dworu J. C. K. MOŚCI, wrócił wczoraj do Warszawy. — M. *Otto Bachmann* Optyk, mieszkaiący na Podwalu Nr 522, ma zaszczyt uwiadomić Prześ: Publiczność, iż dziełko iego, obejmuiące ważne i niezbędnie potrzebne przestrogi przy dobiorze i używaniu szkieł do okularów, wyszło iuż z druku w ięzyku niemieckim, pod ty: *Przewodnik dla nabywaiących i używaiących konserwy i okulary;* i iest do nabycia u Wydawcy. Przekład iego na ięzyk polski za kilka tygodni prassę opuści. — W *Wilnie* wychodzi nowe wydanie dzieła *Jędrzeia Śniadeckiego*, p. t. *Teorja iestestw organicznych*, w 3 tomach, z niektóremi *poprawami* i *uzupełnieniami*, tudzież *przemową Autora*, na pięknym welinowym papierze, wyraźnym i czystym drukiem, z dołączeniem portretu Autora. Jenjalne to dzieło, zawieraiące naukę, której znakomity Autor sam iest twórcą, dziś nadewszystko, bardziej niż kiedykolwiek, zwraca na siebie uwagę uczonych. Wykonanie przeto nowej iego edycji, przy zupełnem iuż od dawna wykupieniu, z handlu księgarskiego dawnej, nigdy wprzyzwoitszej dobie przedsięwzięte być nie mogło. Druk tego dzieła ukończy się do 20 czer: r. b. Prenumeratę przyjmuie księgarnia S. H. *Merzbacha*, po złp. 28; po wyjściu z druku, cena znacznie podwyższoną będzie. — *Dla chorych ważna wiadomość.* Pomysł szczęśliwy leczenia rozmaitych skrzywień, zboczeń i ułomności ciała ludzkiego, za pomocą środków mechanicznych, zrodził wcale nową gałąź umieiętności lekarskich. Liczne spostrzeżenia nauczyły wielokrotnie, iak przez umieiętne użycie sił mechanicznych, przez biegłe ich wyrachowanie i przyzwoite zastosowanie do każdego poiedyńczego wypadku; iednem słowem iak *ortopedia* w niezliczonych zdarzeniach, sprowadziła prawdziwie uderzaiące, okazałe i szczytne korzyści, tam tylko smutnych wydarzeń staiąc się przyczyną, gdzie nieznaiomość rzeczy i szalbierstwo z nadużyciem zaufania, które oddawano prawdziwej nauce, śmiały podejmować się leczenia. Trzeba było długiego czasu, ażeby prace znakomitych ludzi od wieków zbierane, połączyć w iedną całość, przywieść do tej iedności, która ułatwiaiąc rozpoznanie przyczyny rozlicznych zboczeń chorobliwych, dostrzeganych w budowie ciała ludzkiego, wskazałaby w każdym danym przypadku, obok środków właściwych i przyzwoite zastosowanie sił mechanicznych. Wiele ułomnoście uważane dotąd za nieuleczone, dziś zręcznie kierowana sztuka, oparta na zasadach tak ustalonych, przywodzi niewątpliwie do stanu zupełnej prawidłości, do całkowitego wyleczenia. Wiele innych zboczeń nie daiących się usunąć aż do tego stopnia, przywieść iednak można do znacznego polepszenia, przywracaiąc większą regularność ruchów, znosząc postać zbyt rażącą, zapobiegaiąc dalszemu postępowi i rozwinięciu się nie-

kształtności całego ciała, lub poiedyńczych iego części. Ażeby dopiąć zamiaru tak pożądanego, potrzeba koniecznie ciągłego dozoru, dopilnowania ze strony osoby temu zawodowi oddanej i dokładnie obeznanej z obszerną tą częścią umieiętności lekarskiej; potrzeba nadto zakładu odpowiedniego, zaopatrzonego we wszystkie przedmioty niezbędne, iako to: rozmaite przyrządy, maszynerje, nie daiące się z łatwością przenosić, nie mogące być w każdem mieiscu, w każdym czasie urządzane, zastosowywane, zbyt kosztowne nareście dla osób poiedyńczych. Potrzeba takich zakładów, dziś powszechnie uznana, staie się co raz mocniejszą, im więcej skutki zbawienne, iakie z nich odniesiono, pomnażaią się z dniem każdym. Dla tego też nie ma znakomitszego miasta, nie powiem stolicy, którąby dziś nie posiadała iednego zakładu tego rodzaiu. Podpisany poświęcaiąc się od dawnego iuż czasu tej części powołania lekarskiego, bacząc na wzmagaiącą się ciągle potrzebę zakładu wszelkim warunkom odpowiadaiącego, postanowił otworzyć *Instytut Ortopedyczny*. Otrzymawszy zaś do tego ieszcze w roku zeszłym upoważnienie od Wysokiej Kommissji Rzą: S. W. D. i O. P., zaiął się z całą usilnością ażeby z chlubą dopełnić wziętego na siebie obowiązku. Nie żałuiąc starania i kosztów, urządził z znacznym nakładem pomieniony instytut Ortopedyczny, w stosownem i obszernem zabudowaniu, położonem przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768, obok domu głównej Dyrekcji Loterji. Przestronność samego lokalu i przyległy ogród znacznej obszerności, dozwoliły poczynić najstosowniejsze rozporządzenia do gimnastyki, części nader ważnej w zakładach tego rodzaiu. Do ćwiczeń gimnastycznych założony został salon letni w ogrodzie, a 2gi zimowy w środku zamieszkania. Niemniej starannie zaopatrzono ten zakład w kąpiele rozmaite, daiące się zastosować do potrzeby każdego poiedyńczego przypadku. Wszystkie przyrządy mechaniczne zaprowadzone, wykonane są z rzadką dokładnością, według najnowszych ulepszeń, częścią też według własnego pomysłu, lecz doświadczeniem o licznie odniesioną korzyścią uświęconego. Instytut ma swoiego lekarza przez Rząd zatwierdzonego, posiadaiącego powszechne zaufanie, i pochlebnie od lat wielu w kraiu znanego; W. *Koehler* (Keler) przyiął na siebie ten obowiązek. Przedmiotem leczenia będą nie tylko cierpienia kolumny pacierzowej w różnych iej częściach, iako to: w kręgach szyiowych (krzywa głowa, caput obstiput) w kręgach piersiowych, zboczenia ku tyłowi, naprzód, na boki (zgarbienia różnego rodzaiu, kyphosis, gibbositas lordosis, scoliosis) ale ieszcze zarówno wszelkie skrzywienia i pokurczenia członków, przyrodnie lub też przypadkowo nabyte, niemniej z osłabienia lub nieprawidłowego rozwiiania się nabyte. Do tego instytutu prócz osób zostaiących na stałem zamieszkaniu, przez czas trwania kuracji, przyjmowane będą takoż i przychodnie, których cierpienia lżejszego rodzaiu, wymagałyby bardziej tylko ćwiczeń gimnastycznych lub założenia iakiego przyrządu mechanicznego. Nadzor nad osobami powierzonemi przez Rodziców lub krewnych na leczenie, utrzymywany będzie z iak największą troskliwością i pieczołowitością tak przez podpisanego, iako też i przez iego małżonkę. Nauki udzielone być mogą bez przeszkodzenia kuracji, zawsze iednakże w porach, w każdym poiedyńczym przypadku ustanawiać się maiących, gdyż celem instytutu iest tylko orthopedjã, godziny przeto naukom święcone, podrzędne być muszą przedmiotowi właściwego przeznaczenia. Wynagrodzenia pieniężne za kuracje ogólnie stanowione być nie mogą, takowe zależyć będą od rodzaiu ułomności, od żądanych wygód, od długości czasu pobytu, który ostatni z nieiakiem prawdopodobieństwem niekiedy tylko naprzód oznaczyć się daie. Wszakże rodzicom i przełożonym uroczyste zapewnienie składa, iż iak żadnych nie będzie szczędził starań i usilności ażeby w najkrótszym czasie

uleczenie powierzonych chorych sprowadzonem było, tak też i w zawieraniu umowy trudnym go nieznajdą. Gustaw *Mann* Dyrektor Instytutu Ortopedicznego. — *Mazur Warszawski* skomponowany na pjanoforte przez N. *Kurząt-kowskiego*, grywany w teatrze Rozmaitości, wyszedł w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego;* cena zł. 1. — Bardzo są teraz chwalone i w ozdobnych salonach używane *Świece* zwane *Stiaryńskie;* są one łoiowe, lecz białością przewyższaią woskowe, a przytem palą się iaśniej. Znajduią się do nabycia u JP. Just: *Kremke*, w domu Malcza na Krak: Przed: Nr 372. — Wczoraj w Teatrze Roz: przywołani: po *Łucji*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński;* a po *Nowym roku*, JPanna *Werowska* i JP. *Panczykowski.*

Z Suwałk. — W zamiarze zwiększenia potrzebnego funduszu na wybudowanie Domu szpitalnego w tutejszem mieście gubernjalnem, Urzędnicy Rządu Gubernjalnego i Damy dobroczynne, postanowiły w wielkim tygodniu na dochód powyższy, odegrać w Teatrze komedją 5cio-aktową *Śluby Panieńskie* czyli *Magnetyzm serca.* Jakoż d. 11 b. m. komedja ta z zupełną dokładnością, przechodzącą wszelkie oczekiwania, odegraną została i na fundusz szpitalu tu budować się maiącego, czystego dochodu złp. 1174 gr. 9 przyniosła. Poświęcaiące się Osoby tak chlubnemu celowi, przynoszącemu ulgę cierpiącej ludzkości, prócz ogólnego zadowolenia, w własnem przekonaniu i sercu dostateczną znalazły nagrodę.

Francja. — Znowu iest mowa o zmianie ministerstwa; miejsce Pana *Barthe* ma zaiąć *Lamartin.* — Niedawno Król oglądaiąc nowe budowle w *Neuilly*, postrzegł, że okna są za niskie; zawołano budowniczego, lecz ten oświadczył, że okna są zrobione podług prawideł architektury. „Sądzicie może, zawołał Król, iż kiedyś zostanę niewolnikiem waszej architektury.“ Koniec końcem, budowniczy musiał plan odmienić i okna zrobić nieco wyższemi. — Kommissja wyznaczona do roztrząsania pretensji Hrabiny *Lipano* (Miuratówej), nie iest zgodnego zdania względem wyznaczenia iej 100,000 fr. pensji. — Transport towarów wewnątrz kraiu r. 1830, doszedł 34 miljonów beczek, i miał wartość 204 miljonów fr., przeto ieden z dzienników czyni uwawę, że dla takiego handlu wcale nie trzeba kolei żelaznych, chyba dla osób poiedyńczych na szybsze transportowanie. — Ogólna własność rządowa we Francji ma wartość 1,267,395,629 fr. — Podarunki *Abdel Kadera* składaią się nie tylko ze zwierząt i ptaków, ale nadesłano kilka pakietów kobierców, kosztownych materji i skór tygrysich. — Jenerał *Negrie* na nowej wyprawie woiennej, napotkał na pokolenia arabskie, które dzielny stawiały opór; nieprzyiaciel dużo stracił, tenże Jenerał spalił mu oboz. — Jenerał *Sebastjani* 14 b. m. miał u Króla 2 godzinne posłuchanie. — W dniu imienin Króla, miano ogłosić amnestję dla przestępców nie obecnych, lecz Ministrowie przeciwiali się temu; przeto poprzestano na poiedyńczych ułaskawieniach.

Niemcy. — W *Brunświku* założono akademję leśniczą. — Xiążę *Lewenstein* mianowany bawarskim Posłem nadzwyczajnym przy koronacji Królowej *Wiktorji*, nie życzy tej missji przyiąć. Posłem nadzwyczajnym przy koronacji Cesarza *Ferdynanda*, mianowany Marszałek *Wrede.* — Panna *Taljoni* przeieżdżała przez *Mnichów.*

Anglja. — Wiadomo, że Królowa lubi przeiazdki konne, częścią ze skłonności, częścią dla polepszenia zdrowia. Uważano teraz, że od czasu wielkiej biesiady w mieście, więcej nabrała stałości. Często odkłania się witaiącej ią publiczności, ale z nieiakim wyrazem powagi. Twarz a szczególniej lica są pełne, podobnież oczy ma duże.

Hiszpanja. — *Don Karol* bawi ciągle w *Estelli*, zamyśla iednak to miasto opuścić. — Miejsce Margrabiego *Aguilar* Posła w Londynie, ma objąć Jenerał *Alawa.*

Rozmaitości. — W *Neapolu* żyie nieiaki *Bartolo*, który ma 12 synów i 4 córki. Z pierwszych 10ciu iuż iest żonatych i maią ogółem 70 dzieci. Wszystkie śliczne, zdrowiuteńkie i uczą się wzorowo. Córki także są zamężne i maią ogółem 45 dzieci, tak iż stary ma 115 wnuków. Z tych 30 nazywa się *Bartolomeo* a 25 *Bartolomea*. 5 wnuków iuż ma zaślubionych, które maią 14 dzieci; z prawnuków najstarsze ma lat 4. — Ogrodnikowi w *Mec* wpadło na myśl zaszczepić różczkę kasztanową na dębie, a próba zupełnie się udała. — Teraz dopiero wykryto dla czego pszenica tak poszła w górę: w *Paryżu* pudruią się; młodzi eleganci ukazuią się z głowami szaremi, i harbejtel może będzie przywrócony. To się nazywa *rococo* (rokoko) czyli powrotem dawnych czasów. — Gazeta rządowa turecka udziela za osobliwość, że w wiosce *Dino* na wyspie *Cypru*, owca wydała 4 iagniąt. — Zeszłego roku 3888 par małżeńskich w Prusiech podało się do rozwodu, z tych 3291 istotnie się rozwiodło. — Na *Wezuwjuszu* utworzył się nowy otwór (krater), mieszkańcy lękaią się, a cudzoziemcy życzą wybuchu; aż z *Rzymu* przybywaią do *Neapolu*, aby być świadkami przepysznego widoku. — Jedynym lasem w Europie, zasługuiącym na nazwisko lasu odwiecznego, iest puszcza *Białowieska* w Litwie. Długość iej 31 mil, szerokość 27, a obwód mil 112. Zwierzęta drapieżne maią w niej siedlisko, i może być porównaną do owych lasów, które są tak pięknie opisane w romansach *Koopera*. Znajduią się w tej puszczy miejsca, gdzie może noga ludzka nigdy nie postała; ma lipy, które podług liczby słoiów iuż rosną od lat 615, dęby od 600, iawory od 250, buki od 220, sosny od 200, a brzozy od lat 120. Jedna taka brzoza iest 100 stóp wysoka. — Jedna z gazet czyni uwagę: 5 minut trzeba dla próżniaka nim zdejmie pantofle, dla wexlarza aby zarobić 20,000 talarów, dla lekarza aby katar zamienić w zapalenie, dla trefnisia usypiać słuchaczy, dla wielkiego wodza do rozstrzygnienia o losie państwa, dla kokiety do uwiedzenia poczciwego człowieka, a dla ienjalnego męża do osądzenia *złej* książki. — Wierzyciel angielski wniósł przed sądem w *Jersej*, aby użyto leczenia *głodem* dla zmuszenia dłużnika do zapłaty. Sąd przyiął ten wniosek. — Rzeźnicy londyńscy nie zabiiaią więcej bydła, ale ie duszą w gazie saletrowym, przeto nie tylko oszczędza się przykrego rzemiosła wylewania krwi, ale i mięso może dłużej zostać świeżem. — Artysta drammatyczny *Zeidelman* został w Berlinie iak najpochlebniej powitany; obsypano go kwiatami, wieńcami i wierszami. — Pani *Lafon* małżonka sławnego skrzypka (znanego w Warszawie), urządziła u siebie (pod Paryżem) teatrzyk, na którym *Lafon* i *Herc* niedawno dali Koncert, ale też słuchacze niemniej byli znakomici, to iest: Autorowie, Artyści, Literaci, oraz *Rotszyld* etc. — Dwaj paryzcy wodewiliści, przechodząc około pałacu *Skribego*, z uszanowaniem zdjęli przed nim kapelusze. Jeden z nich spółpracownik *Skribego*, przy iednej z gorszych krotochwilek, rzekł: I ia dodałem kilka kamieni do budowy tego domu.“ Pewnie! odrzekł drugi, i wybiłeś niemi szyby. — Obok teatru opery w *Berlinie* znajduie się kolosalny posąg *Blichera*, dzieło mistrzowskie *Raucha*. Przed kilką dniami Officer z bliskiej warty postrzegł, iż w nocy przymocowano list do posągu. List był adressowany do osoby znakomitej i zawierał prośbę następuiącą: *Blicher* uprasza aby przy bliskich promocjach w wojsku, był przeniesiony ze swego miejsca, gdyż od czasu iak daią operę *Spontiniego* pod tytułem: *Agnieszka Hohenstaufen* w sąsiednim teatrze opery, łubo przyzwyczaiony do huku armat, na tem miejscu iednak nie może dłużej wytrzymać!“ (Wiadomo iż muzyka *Spontiniego* iest bardzo hucząca.) — Gazeta *Zaraza* wychodząca w *Smirnie* zawiera co następuie: Od początku teraźniejszego wieku, nie licząc epok poprzednich, zaraza po kilkakroć pustoszyła przestrzeń Turcji europejskiej, A-

zji mniejszej, Syrji i Egiptu. Dotychczas byliśmy tylko w stanie w miejscach głównych poznać iej siłę i wykryć stosunek spowodowanej przez nią śmiertelności. Od roku 1800 do 1837 zaraza 5 do 9 kroć w rozmaitych miejscach wybuchła, w *Stambule* na 800,000 mieszkańców było 150,000 umarłych, i w innych miastach podobnież. Biorąc więc stosunek na liczbę ogólną mieszkańców, i przypuszczaiąc ogólny wybuch zarazy, wypada, iż przeszło miljon ludzi iest na śmierć wystawionych. Ponieważ zaś plaga ta 10 lub 12 razy może świat nawiedzić, przeto ludność w przeciągu wieku może się zmniejszyć o 10 lub 12 miljonów. — Niedaleko *Modern* w Węgrzech zabito w chacie bliskiej lasu wieśniaczkę, iej chłopczynę i niemowlę, a potem rzeczy skradziono. Władza śledzi zbrodniarzy. — Podróżnik *Moorkroft* opowiada następuiące zdarzenie, które go spotkało w *Azji* blisko *Setlecz*. Wyprzedziwszy moich towarzyszów, położyłem się w cieniu dużego drzewa, na którego gałęziach widziałem 10 roiów pszczół *Bakonra*. Znaiąc iadowitość tych owadów, przestrzegłem ludzi, aby się do drzewa nie zbliżyli. Mimo tego ostrzeżenia i moiej baczności, chłopiec pszczoły wypłoszył i wkrótce uczuliśmy skutki tej nieprzezorności. Jedna pszczoła usiadła mi na prawej powiece i ledwo ią oderwałem, iuż wiele innych mnie napadło, a szczególnie na twarzy. Uciekłem przez gęste zarośle w pole, tu dopiero wieśniak przybył mi w pomoc przez zapalenie słomy i radził mi usiąść śród dymu. Obóz w krótce przedstawił scenę okropnego zamięszania, ludzie i zwierzęta uciekali na wszelkie kierunki. Kilku zbiegów szukało schronienia w *Rajpurze*, ciągle ścigani przez nielitościwego nieprzyiaciela, lecz i całe miasto *Rajpur* wkrótce było zamięszane. Scena to nadzwyczaj śmieszna, ale z bólu nikomu śmiać się nie chciało. Nakoniec wściekłość pszczół ostała, wróciły do swoiej głównej kwatery i dopiero wieczorem zostawiły nas w pokoiu. — Machiny do gniecenia ciasta są teraz bardzo używane w Anglji i Ameryce. Iest to korzyść dla piekarzy, którzy przy gnieceniu ciasta często nabawiaią się chorób, większa część tych chorób (lubo nieco ulżonych przez ogień pieca) przechodzi potem na osoby, które chleb iadaią. W Anglji maią podobne machiny które na godzinę dostarczaią 2000 funtów chleba lub sucharów. — Orzechy zachowane w dzbanach glinianych i posypane solą na cal wysoko, zostaią tak smaczne iak przy zebraniu ich z drzewa. — Chcąc palom drewnianym nadać trwałość, trzeba ie pierwej wysuszyć, potem na kilka stóp głęboko moczyć w wodzie wapiennej, posmarować ie nieco witryolem, a w końcu wystawić ie na działanie słońca. Tym sposobem nieiako kamienieią i staią się nader trwałe.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Leduchowski Ióz: Hra: z Klimontowa; Napartowicz Mich: Dzie: z Ostrołęki; Lasocki Ióz: Dzie: z Iłowa; Bardziński Nepomu: Dzie: z Sokołowa; Łączyński Teo: Dzie: z Walewic; Orzechowski Woj: Dzie: z Maliny; Zdziechowski Edw: Dzie: z Mliczków.

DONIESIENIA.

CHŁOPCZYK blisko 3 lat maiący, znajduie się pod Nr 2695 przy ulicy Furmańskiej. Rodzice mogą go tamże odebrać.

Reient Kancellarji Powiatu Lubelskiego. Podaie do publ: wiadomości, iż w d. 27 Kwie: (9 Maia) r. b. i następnych dniach, w domu pod Nr 22 przy ulicy Rynek w Lublinie położonym, przed podpisanym Reientem odbywać się będzie publiczna licytacja, następuiących przedmiotów do pozostałości po ś. p. Tomaszu Troiańskim Kupcu tutejszym, należących, a mianowicie: Win w rozmaitych gatunkach i partjach, Araku de Goa i Batawji, Essencji pączowej, Octu, oraz Wody mineralnej Marjenbadzkiej, Egerskiej i Salcerskiej w kamionkach, a to wszystko za gotowe pieniądze zaraz po zalicytowaniu płacić się maiące. Lublin d. 8/20 Kwietnia 1838 r.

Jan Xawery Maiewski.

Prawnie zaięta nieruchomość murowana pod Nr 1449 Lit: A. przy ulicy Wielkiej iak równie Plac z Zabudowaniami staiennemi Nr 1416 oznaczony, w Warszawie położone, w dniu 22 Kwietnia/4 Maia r. b. o godzinie 11 z rana w miejscu Nieruchomości Nr 1449 Lit: A. przez publiczną Licytacją na rok

ieden poczynaiąc od dnia 1 Lipca 1838 do tegoż czasu 1839 r. wydzierżawioną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp: 1,000, a każdy przystępuiący do niej, złoży wadjum złp. 200. Warunki Dzierżawy przejrzeć można w zamieszkaniu podpisanego, przy ulicy Podwał pod Nr 522.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte ruchomości, jako to: Szafy, Obraz, Lustro, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 486 lit: B. w d. 15/27 Kwietnia r. b. o godz: 11tej z rana; także w tymże dniu o godz: 3 z południa, w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2309, Komody, Kanapy, Krzesła, Fotele, Łóżka, Szafy, Zegar, Stoły i t. p., przez publi: licytacją sprzedane będą.

Gr. Zawadzki Kom:

Nasienie KONICZYNY czerwonej świeżej, niezawodnie pochodzącej z Łomny, iest do sprzedania w domu przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1311, na przeciwko ulicy Wareckiej. Informacja w podwórzu na 1m piątrze, u W. Rutkowskiej.



Kocz używany, z rekwizytami, zdatny do podróży, iest do sprzedania z wolnej ręki w domu pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza Głównego; wiadomość u Stróża.

Rada Szczegółowa Szpitalu Ewangielickiego, zawiadamia niniejszym, iż odbędzie się d. 19 Kwiet: (1 Maia) 1838, z rana o godz: 10, w zabudowaniu tegoż Szpitalu, przy ulicy Karmelickiej, Licytacja na sprzedaż 32 par OKIEN dobrych, oszklonych, z całkowitem okuciem, 4ro Drzwi dubeltowych także okutych, 13 Futer do okien, starych Łóżek i Okien, różnej Odzieży, Pościeli i innych drobniejszych rzeczy. — *Jan Werner*, Opiekun Szpitalu.

☞ Zawiadamia się niniejszem, że w mieście Rypinie, obwodzie Lipnoskim, gubernji Płockiej, każdego czasu iest do wydzierżawienia APTEKA, kompletnie urządzona, i w lekarstwa opatrzona; życzący sobie takową zadzierżawić, zechce przybyć do wyż wspomnionego miasta, gdzie z właścicielką Apteki Hollatz, wdową, układy zawrzeć będzie mógł, lub też listownie niech się zgłosi.

☞ Pewna Osoba wychodząc z Traktjerni Augusta, przy ulicy Trębackiej, w przechodzie do domu Jasińskich przy ulicy Nowy Świat, zgubiła Zł. 200, w 2ch sto złotowych papierach. Upraszą łaskawego znalazcę o oddanie tej summy, w domu Jasińskich Nr 1286, na 2em piątrze, u P. Rousell.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Mikołaia Kulikowskiego, zagubioną została; znalazca raczy oddać do cyrkułu Igo.

Doniesienie
z MŁYNU PAROWEGO.

Dyrekcja Młynu Parowego stosuiąc się do cen targowych Zboża, uwiadamia że ceny różnego gatunku Mąki znajduiącej się w Składach Młynu Parowego, od dnia 26 Kwie: 1838, ustanowione zostały iak następuie:

Mąka Pszenna Pytlowa	Nr 1	100 funt:	zł. 13	gr. 15
— —	Nr 2	—	zł. 11	—
— —	Nr 3	—	zł. 8	—
— —	Nr 4	—	zł. 4	gr. 24
Otręby Pszenne	Nr 5	—	zł. 4	gr. 15
Mąka Żytnia Pytlowa	Nr 1	100 funt:	zł. 13	gr. 15
— —	Nr 2	—	zł. 12	—
— —	Nr 3	—	zł. 6	gr. 10
Otręby Żytnie	Nr 4	—	zł. 5	gr. 20
Mąka Żytnia Razówka	—	—	zł. 8	gr. 15
— —		Czertwert	zł. 24	gr. 22 1/2.

Jeżeliby w tychże Składach brakowało czasem iakiego gatunku Mąki, ten w krótkim czasie dostarczony będzie Młyn Parowy maiąc być puszczony ciągle bez przerwy dzień i noc dla usługi publicznej.



OSOBA posiadaiąca stosowne świadectwa do swoiej nauki, życzyłaby sobie wejść w obowiązki OGRODNIKA lub NADLEŚNEGO. Bliższa wiadomość na ulicy Zielnej pod Nr 1421 i 2, u właściciela domu.

☞ Handel Korzenny i Win M. B. Gordon przy ulicy Długiej, poleca się KONICZYNĄ Czerwoną i białą hollenderską, REJGRASEM Angielskim i francuzkim, Lucerną 7 letnią, Esparcetą wieczną, Wyką białą i szarą, Soczewicą, Trawą miodową, Tymotygrasem, Anyżem Ukraińskim, Lnem Rygskim, Sporkiem, Burakami cukrowemi z dóbr Hrabi Feil, które przewyższaią wszystkie znane gatunki do fabrykacji Cukru, oraz różnemi Nasionami Pastewnemi, Ogrodowemi, za cenę pomierną.

☞ Przy ulicy Leszno pod Nr 733, wyprzedawać się będą różne Materjały piśmienne, znaczna ilość Kredy paryzkiej, Pędzle, Farby malarskie i Xiążki szkolne, również i rzeczy składaiące Handel saski, które to nabyć można razem lub częściowo za znacznie zniżoną cenę, a przytem i Szafy do takiego handlu zdatne.

Całe PIERWSZE PIĄTRO składaiące się z 7miu Pokoi, Salą i Gabinetem zwierciadlanym, Kuchnią angielską, przy której 2 Pokoiki z schowaniem osobne, Stajnią, Wozownią, iest do naięcia od Sgo Jana r. b. na rok cały lub na kwartały, na rogu ulicy Mazowieckiej na przeciw placu Saskiego Nr

1348. Wiadomość w domu W. Minter przy ulicy Sto Krzyzkiej, w korpusie na 1m piątrze.

☞ W Pałacu po Olbromskich pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, są 2 SKLEPY, ieden poiedynczy z Jzbą od dziedzińca, a 2gi podwójny z izbami; tudzież 2 Mieszkania do tychże Sklepów o kilku pokoiach w oficynie, do naięcia od Sgo Jana r. b.; wiadomość o cenie powziąść można u Właściciela lub Rządzcy domu.

ZAWIADOMIENIE DLA DAM. Mam honor iak najuprzejmiej donieść Szanownym Damom w Warszawie i na prowincji zamieszkałym, że już tylko krótki czas w tutejszem mieście udzielać będę naukę, według wynalezionej przezemnie metody w sztuce Krawiectwa Damskiego. Upraszam przeto wszelkie osoby, chcące się same tak śpiesznie, łatwo i gruntownie tej sztuki nauczyć, lub swoie godne córeczki do nauki oddać, aby się niezwłocznie zgłaszać raczyły w moiej Uczalni przy ulicy Nowo Senatorskiej w domu P. Włodarskiego pod Nr 476 Lit: D, na 1em piątrze w oficynie. Czas nauki trwa przez dni 9 po 2 godzin codziennie. Wynagrodzenie iak dotąd za lekcje udzielane w moiem mieszkaniu po 5 talarów od osoby. W mieszkaniach zaś własnych, gdzieby przynajmniej 4 Dam zgromadzać się mogły i razem pobierać lekcje, wynosić będzie zapłata po 6 talarów. Wstrzymuiąc się tu od wszelkiego i próżnego samochwalstwa, przytaczam iedynie, iż gdy przez przeciąg 6ciu miesięcy naukę moią z powszechnem zadowoleniem wykładałem, spodziewam się więc, że tem więcej Szanownych Osób, przez krótki ieszcze czas pobytu mego w tej stolicy, zaszczycać mnie zechcą swem łaskawem i licznem zaufaniem. *Jan Adam Greill* Nauczyciel Damskiej Krawieczczyzny.

DOBRA Nosarzewo Borowe Lit: A., z częścią na Nosarzewie Polnym Litt: A, w powiecie Mławskim Gub: Płockiej położone, są z wolnej ręki do sprzedania, lub od Sgo Jana r. b. do wydzierżawienia na lat 3. O warunkach tak sprzedaży, iako też wydzierżawienia powziąść można wiadomość u W. Adama Rozena Mecenasa w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9 w domu W. Młokosiewicza mieszkaiącego.

Przed podpisanym Reientem, na skutek żądania wszystkich pełnoletnich Sukcessorów po niegdy Janie i Jadwidze z Czarnowskich Małżonkach Maiewskich pozostałych, odbędzie się sprzedaż publiczna Dóbr Ziemskich spadkowych w iednym terminie ostatecznie przez licytacją w Kancellarji Ziemiańs: Gub: Mazow: w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym o godzi: 10ej z rana, a w szczególności Dóbr Dańków z kolonją Pelinów w obwodzie Warszawskim w dniu 27 Kwiet:/9 Maia r. b.; zaś Dóbr Wołucza z Kurzeszynkiem w Obw: Rawskim w d. 28 Kwiet:/10 Maia, takoż r. b. w Gub. Mazow: położonych. Te dobra obejmuią w sobie Grunta pszenne, Lasy, Łąki, Wody, Młyny, Pastwiska, Czynsze, Pańszczyznę znaczną. Opis Dóbr pod licytacją poddanych i warunki przedaży w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Reienta przejrzeć można. Warszawa dnia 10/22 Marca 1838 r. *Tomasz Rudnicki* Reient.

W dniu 15/27 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana, na targu w Pradze pod Warszawą, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Krów 5 maści czerwonej, przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną.

Edward Marjewski Komornik.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Pantaljon, Serwantki, Lustra w ramach złoconych, Lichtarze bronzowe i t. p., w Warszawie w Rynku Starego miasta w dniu 15/27 b. m. i r. o godzinie 3 z południa, przez publiczną licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C.

W dniu 15/27 Kwiet: r. b. o godz: 10 z rana, prawnie zaięte ruchomości, iako to: Łóżka, Szafy, Stoły, Komody, Krzesła, Miedź, mosiężne Naczynia i t. p., w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Walenty Sapryniewicz Komornik.

Z Kutna. — Z mocy postanowienia Najwyższego Rządu Królestwa Polskiego, będzie rok rocznie w mieście *Kutnie* w Gub: Mazow: Obw: Gostyńskim, przy trakcie bitym Poznańsko-Warszaws: położonym, Jarmark do 10ciu dni trwaiący. Podpisany Dziedzic miasta rzeczonego, ma zaszczyt zawezwać niniejszem handluiącą Publiczność, aby na tenże Jarmark który d. 4 Czerwca początek swój bierze i dni 10 trwać będzie, z wyrobami swemi i towarami przybyć raczyła. Dziedzic zapewnia każdemu z indywiduów handluiących bezpłatny skład na towary przez czas iarmarku, byle tylko chcący z tego korzystać, na tygodni 4 przed iarmarkiem zawiadomił pocztą dziedzica o ilości i gatunku wyrobów i towarów, z iakiemi na iarmark ten przybyć przedsiębierze. *Felix Mniewski* Dziedzic Kutna.

W Dobrach Ugoskich w Obwodzie Lipnowskim Gub: Płockiej, (o milę od granicy Pruskiej) położonych, znajduią się od Sgo Jana r. b. 4 FOL-

WARKI do wydzierżawienia na lat 9 lub więcej, a to ze wszystkiemi Jawentarzami, między któremi iest około 2,000 Owiec w cienkiej wełnie. W tychże dobrach iest Gorzelnia o 2ch Pistorjuszach i wielki Browar także do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość na miejscu we Wsi Ugoszcz, albo u Właściciela mieszkaiącego chwilowo w Warszawie, w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 796, na 1m piętrze.

W celu ułatwienia dla wszystkich okolic kraiu tutejszego, szczególniej zaś miejsc od fabryk odległych, możności korzystnego nabywania wszelkiego gatunku żelaza, blach, narzędzi rolniczych i innych przedmiotów w fabrykach żelaznych Rządowych wyrabianych, zamierzone zostało otworzenie po miastach gubernjalnych, obwodowych i znaczniejszych handlowych, składów sprzedaży produkcji fabryk żelaznych Rządowych, na które, wyiąwszy miasta Warszawy, dla każdego innego tylko ieden konsens wydany zostanie, i które obok zapewnionych odpowiednich korzyści, używać będą dobrodziejstw i przywileiów dla składów Rządowo Górniczych przepisanych. Osoby przeto, któreby życzyły sobie mieć powierzone utrzymywanie składów rzeczonych, opatrzone w świadectwa konduity i zamożności przez właściwe miejscowe władze wydane, zgłaszać się zechcą dla obeznania się z warunkami i zawarcia układów, do Biura podpisanego Administratora Fabryk żelaznych Rządowych w Król: Pol:. *M. Koniar.*

Dnia 15/27 Kwiet: r. b. o godz: 9 z rana, w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2307, sprzedane zostaną publicznie prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Łóżka, Szafy, Stoły, Kopersztychy i t. p. więcej daiącym, za gotowe pieniądze.

T. Dydyński K. T. C. G. M.

W dniu 15/27 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 393, prawnie zaięte ruchomości iakkoto: Dubeltówka nowa Tulska, i w Rynku Starego Miasta w domu pod Nr 65, Cykorja, Farba Srydgielb, Bombarb, rozmaite artykuły Korzenne, Bresyle; w tymże dniu o godzinie 12 w południe przy ulicy Tamka w domu pod Nr 2853, iako to: Komody, Szafy, Kanapy, Kafle, i o godzinie 2 z południa, w domu pod Nrem 2609, Zegar stołowy i t. p., przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. *Stanisław Żukowski K.*

Ktoby miał kilkaset złotych, a pragnął na parę lat zapewnić sobie z mieszkaniem osobnem, przyzwoitem i wygodnem utrzymaniem życia; zgłosić się raczy do Biura Prywa: Poru: na Kra: Prze: Nr 410.



Zabłąkała się na ulicy Miodowej SUCZKA młoda, z rassy Wyżełków Angielskich, łebek ma kasztanowaty i małą łysinkę na czole, na obu bokach po 2 plamy, była cała mokra; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 17, do Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej, za nagrodą zł: 10.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEŃ Nr 473 I. G.

Owczarz Niemiec przybyły do Warszawy, poleca się Szanownym Obywatelom trzymaiącym stada owiec wszełkiego rodzaiu, iż gdyby zaraźliwa choroba *kopyciana* i *motylica* w tychże stadach grasowała, takowe za pomierne wynagrodzenie wyleczyć obowiązuie się; oraz naukę Owczarzom udzielać będzie, aby podobna zaraza miejsca nie miała. Także wspomniony Owczarz służbę przyiąć może ieżeli mu się miejsce w krótkim czasie trafi przy owczarni. Bliższe w tym względzie wiadomości zasięgnąć można u Szwajcara w Hotelu Lipskim lub w Biurze Tłómaczeń i korrespondencji w prost Banku.



Meble mahoniowe całkiem nowe, iako to: Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele, Komoda, Stoły, Szafy, i inne, również Lustra w złoconych ramach, i różne Sprzęty kuchenne i gospodarskie, są do sprzedania z wolnej ręki, za pomierną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Podwale pod Nr 519, na 2m piętrze.

Osoba płci żeńskiej, iak najlepszych obyczaiów, w średnim wieku, posiadaiąca dobrze ięzyki francuzki, niemiecki i angielski; oraz różne roboty damskie i nieco muzykę; tudzież obeznana z gospodarstwem wiejskiem; życzy umieścić się w znacznym domu na prowincji, gdzie spodziewa się być użyteczną. Bliższa wiadomość w Biurze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Dziś 11 raz *Bandyta*; 31 raz *Styryjczykowie*. Dla słabości JP. *Piechowicz*, odłożony *Brat w postaci kochanka*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Uczony*. *Bankocetle przecięte.*

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłómackiego, familja *Propin* grać i śpiewać będzie od godz: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.